GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 27.

Poiedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 31 LIPCA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumire.

Dzień godzina		Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
30.	7	27 8, 786	+16. 0	95	połud: ws. słaby	pogoda	
	12	„ 8, 618	+21. 6	82	Półn: ws. słaby	„ „	
	3	„ 8, 084	+24. 0	75	wschodni słaby	„ „	
	9	„ 7, 775	+18. 6	90	połud: za słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków *d.* 31 *lipca.* — Wszystkie pisma publiczne warszawskie, wczorayszą pocztą nadeszłe, ogłosiły następujące urzędowe odezwy; które jako obchodzące szczególniey nasz starożytny Kraków, coraz bardziey stający się interessownym dla dziejów narodowych, dosłownie umieszczamy:

Szanowni Rodacy!

"Zamek krakowski, okazałe niegdyś Piastów i Jagiełłów mieszkanie, po wytrzymaniu rozmaitych losu kolei, zagrożony jest teraz zupełnym upadkiem, i gdyby mu runąć dopuszczono, zasypałby gruzami, święte groby królów, i bohaterów naszych.

"W zamiarze dźwignienia i ocalenia tey nader szacowney świetnego niegdyś bytu narodowego pamiątki, Senat wolnego miasta Krakowa, uzyskawszy na ten przedmiot hoyny zasiłek od wspaniałomyślnego Króla i Pana naszego, jako też nayłaskawsze zezwolenie, aby rzeczony fundusz, wsparty został dobrowolnemi, Polaków, potężnemu berłu Jego uległych, składkami, wezwał niżey podpisanych, do zbierania w królestwie polskiém dobrowolnych składek.

"Czyniąc zadosyć temu wezwaniu niżey podpisani, za poprzedniczem namiestniczey władzy królewskiey upoważnieniem, pośpieszają ogłosić szanownym rodakom podającą się im sposobność, przyjścia w pomoc chwalebnym Senatu krakowskiego zamiarom.

"Też same ręce, które Wskrzesicielowi bytu i swobód naszych wznoszą pomnik wdzięczności, przyłożą się chętnie do zachowania dla następnych pokoleń, starożytnego chwały narodowey pomnika.

Dan w Warszawie dnia 10 lipca 1830 r.

Stanisław Hr. *Zamoyski* P. S.
Adam Xiążę *Czartoryski* S. W.
Michał Korwin *Kochanowski* S. K.
Julian Ursyn *Niemcewicz* S. S.

Wezwanie, o którém wspomina powyższa odezwa, jest następującey osnowy:

Prezes Senatu Wolnego Miasta Krakowa.

"Łaskawe przychylenie się N. Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego do próśb Senatu Krakowskiego, przed tron Jego zaniesionych, za wielowładném wstawieniem się Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Konstantego Cesarzewicza uzyskane: ażeby fundusz na podźwignienie Zamku krakowskiego, po wytrzymaniu rozmaitych losów kolei, upadkiem zagrożonego potrzebny, wspartym został dobrowolnemi Polaków potężnemu berłu Jego uległych, składkami; włożyło na Senat krakowski obowiązek, dołożenia starań ku przywiedzeniu namienionego funduszu, wspaniałą Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla ofiarą szczęśliwie zaczętego, do stopnia zamożności, dozwalającey przedsięwziąć znacznieysze i godne celu swego ulepszenia.

"W chęci wywiązania się z tego obowiązku; przedsięwziął Senat Krakowski przygotowawcze środki, w liczbie których mieści się utworzenie komitetu, dziełem tém kierować mającego, pod przewodnictwem JW. Arthura hr. Potockiego, którego w nieobecności wyręcza P. Maciey Rembowski, niegdyś prezes trybunału województwa kaliskiego, w kraju naszym nateraz zamieszkały. — W dalszym zaś postępie korzystając z przychylnego naywyższey w królestwie polskiém Rady administracyjney oświadczenia, zostawiającego rzeczonemu Senatowi obranie środków, jakieby za odpowiadające zamiarowi względnie tegoż królestwa uznał: powziął myśl uproszenia znakomitych kraju tego osób, ażeby wpływem, jaki im piastowana dostoyność, i doświadczone do kraju przywiązanie, do serc współobywatelskich nadaje, wspierać to przedsięwzięcie raczyli.

"Tey więc myśli jako Prezes Senatu Krakowskiego, tłumaczem będąc, poważam się upraszać JWW. Panów, ażebyście w tey mierze pomocy swey Rządowi Krakowskiemu nie odmawiali, i zatrudnienie, zbierania namienionych dobrowolnych ofiar przyjąć raczyli.

"Zamiar ocalenia tey drogiey narodowi polskiemu pamiątki, a gdyby można przywrócenia dawney świętności przybytkowi nayznakomitszych monarchów polskich, obok którego szanowne ich popioły spoczywają, wzbudzi zapewne w narodach naszych uczucia, ktorych żadna przeciwność wygasić nie zdoła. Tém zaś pomyślnieyszy skutek oczekiwanym bydź może, gdy zachęcenie do dogodzenia wrodzoney Polakom skłonności ku wspieraniu rzeczy oyczystych, doydzie ich z ust, nawykłych do wymownego w sprawie honoru narodowego przemawiania.,,

Kraków dnia 19 czerwca 1830 roku.

Wodzicki P. S. K.

(Nadesłane.) Dnia 24 lipca b.r. w Amfiteatrze szkół nowodworskich, po zakończonych popisach uczniów obu liceów krakowskich ś. Anny i ś. Barbary, odbyła się uroczystość zamknięcia nauk rocznych, tudzież rozdania nagród i pochwał celującey pilnością w naukach i wzorowemi obyczajami młodzieży szkolney! Obecność dostoynych władz rządowych, świetne zebranie nayznakomitszych w kraju osób, nadewszysko zaś ożywiający wszystkich serca zamiar tak okazałego zebrania; nadały chwili tego obchodu uroczystą powagę i świetność — zwłaszcza, że w wymierzeniu zalet młodzieży chlubnie odznaczającey się czystością obyczaiów i przywiązaniem do nauk, spoczywała miara hołdu i wdzięczności dla Nayjaśnieyszych monarchów protektorow rzeczypospolitey naszey, którzy przedmiot wychowania publicznego i dobro akademii krakowskiey za głowny cel bytu tey krainy na naczyć raczyli. Zagaił uroczystość JW hr. Józef Zą-

łuski, Kurator jeneralny instytutów naukowych, jenerał woysk polskich, kawaler wielu orderów &c., wymownym głosem; w którym wystawiwszy ważność chwili, przeznaczony na uwieńczenie ślachetnych poświęceń i całorocznych w zawodzie naukowym trudów; składał uroczyście podziękę JW. Prezesowi senatu rzeczypospolitey, a w nim uobecnioney władzy rządowey, za oycowską i względną opiekę nad dobrem młodzieży wychowania publicznego; która mając przed oczyma przytomny wzór cnót obywatelskich, tem większy poczuwać winna bodziec do usilnego kształcenia młodocianych zdolności umysłu i serca. Poczem zwracając odezwę do JW. JX. Biskupa dyecezyi krakowskiey, i Kanclerza uniwersytetu, podobnież dziękował mu za pasterską jego, nad tą staropolskiey cnoty i mądrości szkołą, staranność i troskliwą pieczą, która w obec żyjącego pokolenia odświeża sławę i zasługi wielkich jego poprzedników, niegdyś na tey samey stolicy biskupiey chwałę akademii krakowskiey starannie piastujących. Wynurzył potem uprzeyme dzięki liczney i znakomitey publiczności, za jey gorliwe zaymowanie się dobrem młodzieży krajowey, i troskliwość o powodzenie szkół publicznych. W dalszym głosie JW. Kurator przytomney zwierzchności szkolney, WW. prorektorom, professorom i nauczycielom obu liceow, raczył względnemi słowy wystawić ważność prac i usług, jakie podeymują w kształceniu umysłów i serc tego, w piękne nadzieie rozkwitającego pokolenia, które nieskazitelnością obyczajów i żywym do nauk zapałem, zbawiennym zamiarom rządu i przyszłym kraiu potrzebom zdaj się godnie odpowiadać. Zaiknął na koniec rzecz przeimową do obecney młodzieży szkolney, którą zagrzewał do wytrwania w ślachetnym zawodzie, wskazując jey świetne do naśladowania wzory w sławnych niegdyś tey samey Jagiellońskiey szkoły wychowańcach, z pomiędzy których nieśmiertelne zasługi Koperników, Hozyuszów, nie tylko w swoich jaśniały chlubą, ale i w obcych narodach sławę imienia polskiego szeroko rozniosły. Zaczem w treściwych i przekonywających wyrazach zwracając uwagę uczniów na potrzeby i korzyści prac naukowych, zaniósł do serc młodzieży nowe pobudki do pięknych usiłowań, i żywsze dla sprawy naukowey uczucie.

Następnie raczył głos zabrać JW. Stanisław hr. Wodzicki, Senator wojewoda królestwa polskiego, Prezes senatu rzeczypospolitey krakowskiey, kawaler orderu ś. Stanisława Iszey klassy &c. — w którym, imieniem rządu, wynurzył naprzód oycowskie swoje chęci i troskliwość o dobro naukowych Instytutow; a składając uroczystą podziękę JW. Kuratorowi za niezmordowane prace i trudy około ich wzrostu coraz widoczniey wzmagającego się łożone, toż chwalebny młodzieży postęp w naukach i obyczayności uznając publicznie za miarę gorliwych usiłowań całego stanu nauczycielskiego; zwrocił mowę do młodzieży akademickiey i licealney, udzielając jey zbawiennych przestróg, celem okazania zamiaru wszelakiey nauki, ktorey wartość na ścisłym tylko związku z moralnością spoczywa.

Odczytano następnie poczet uczniów, którzy w roku szkolnym 1829/30 przez chwalebne obyczaie i usilność w naukach zasłużyli na publiczną zaletę: a JW. Prezes Senatu Rządzącego raczył zaszczycić młodzież szkolną rozdawaniem nagrod i pochwał, w medalach złotych i srebrnych, w książkach i świadectwah pismiennych — jak następuje:

LICEUM S. ANNY.

z Klassy I.

Zasłużyli na nagrodę w książkach:

Kozłowski Albin.
Janikowski Ferdynand.
Friedlein Fryderyk.

Zasłużyli na pochwałę uczniowie:

Bujarek Andrzey.
Banachowicz Jan.
Chmielowski Bernard.
Chodakowski Jan.
Cholewiński Piotr.
Chwastkiewicz Jan.
Gutowski Alexander.
Grudziński Tomasz.
Grela Izydor.
Jeżczyk Woyciech.
Kowalski Andrzey.
Kramarzyński Józef.
Kozłowski Alexander.
Konopka Stanisław.
Kozłowski Józef.
Kistenberg Selig.
Klemensiewicz Józef.
Malinowski Julian.
Nowakowski Ludwik.
Nowakowski Woycie:
Oberski Józef.
Przesławski Edward.
Preuss Edward.
Rupalski Julian.
Stroiński Sylwester.
Slusarski Piotr.
Szlawski Alexander.
Truszkowski Hieron:
Wyszkowski Piotr.
Woysowski Andrzey.
Walczakiewicz Franc:
Wąsikiewicz Józef.
Zygulski Jan.
Ziembiński Józef.
Zagórowski Józef.

z Klassy II.

Odebrali nagrodę w książkach:

Nożkowski Jan.
Jabczyński Jan.
Sztoch Paweł.

Otrzymali pochwałę uczniowie:

Biegański Stanisław.
Chełpiński Paweł.
Czaputowicz Seweryn.
Gornieriewicz Jan.
Grünfeld Alexander.
Grzybowski Leonard.
Jańczy Wincenty.
Lekczyński Marcelli.
Markiewicz Józef.
Oczkowski Franciszek
Olszewski Hieronim.
Tyrpa Woyciech.
Waniewicz Ludwik.
Waniewicz Teofil.
Woycikowski Adam.
Wywiałkowski Ludw:
Wolski Józef.
Zakulski Mateusz.

z Klassy III.

Zasłużyli na nagrodę w książkach:

Łącki Edward.
Balisiński Jan.
Łącki Julian.

Zasłużyli na pochwałę uczniowie:

Andrzejowski Ignacy.
Bujalski Dominik.
Bobrowski Michał.
Cybulski Walenty.
Dobrzański Jacek.
Frankiewicz Antoni.
Jabłoński Woyciech.
Jeleń Jan.
Kucieński Woyciech.
Kucieński Roman.
Konopka Józef.
Nawrocki Wincenty.
Palczewski Piotr.
Pniewski Józef.
Stroński Alexander.
Sawicki Julian.
Sokołowski Adam.
Sałarz Jan.
Smoleński Walenty.
Tarczyński Ludwik.

z Klassy IV.

Odebrał nagrodę w medalu srebrnym:

Zapiórkowski Franciszek.

Zasłużyli na nagrodę w książkach:

Lanoe August.
Wybranowski Leoncyusz.

Otrzymali pochwałę uczniowie:

Borelowski Franciszek
Dziemborowicz Jan.
Kalinka Alexander.
Marxen Józef.
Malikowski Stanisław
Matakiewicz Józef.
Przecławski Soter.
Szczepański Woyciech
Swolken Alexander.
Woźniakowski Antoni
Zbijewski Gustaw.

z Klassy V.

Zasłużył na nagrodę w medalu srebrnym:

Wybranowski Celestyn.

Odebrali nagrodę w książkach:

Janiecki Józef.
Daniecki Leopold.

Otrzymali pochwałę uczniowie:

Giersza Michał.
Górski Józef.
Kucieński Samuel.
Ziomczyński Józef.

z Klassy VI.

Odebrał nagrodę w medalu złotym:

Mann Maurycy.

Zasłużyli na nagrodę w książkach:

Gorzkowski Ludwik.
Markusfeld Samuel.

Otrzymali pochwałę uczniowie:

Bobrzyński Błażey.
Darowski Wacław.
Kowalski Henryk.
Majewski Erazm.
Szopowicz Henryk.

DOKONCZENIE NASTĄPI.

DONIESIENIE.

W dniu 3 sierpnia 1830 r. o godzinie 9 ranney w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi sądowey odbędzie się powtórna licytacya jako to: mydła kamieni 10, sukien męzkich, oraz innych drobiazków. Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, podpisany na czas i miesce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 26 lipca 1830 r. Teodor *Jaworski* kom: sąd.